

# Gverilla / Enzu, Ostatni raz

mówisz mi  
nie teraz  
mówisz znów  
za późno już  
ostatni raz  
ostatni raz  
ostatni raz  
ostatni  
mówisz mi  
nie teraz  
mówisz znów  
za późno już  
ostatni raz  
ostatni raz  
ostatni raz  
ostatni  
ostatni

klubowa hipnoza pod ten rytm na dwa  
kiedyś nie wierzyłaś, teraz patrz  
śledzisz mnie wzrokiem i dajesz znak  
czy dam ci się skusić? a chyba tak

klubowa hipnoza pod ten rytm na dwa  
foka kiwa do mnie żebyś wbił za bar  
oni przyszli znaleźć tu ukryty skarb  
znowu jakaś wróżka rzuca na mnie czar

w moje pokolenie ty nie wchodzisz  
wielu tu musiało coś udowodnić  
w pewność siebie musisz się uzbroić  
jak inaczej miałbyś się tu broić

znalazłem się w branży rozrywkowej  
coraz bardziej strome są te schody  
kobity i szybkie samochody  
palę gumy kiedy mnie odwozisz

mówisz mi  
nie teraz  
mówisz znów  
za późno już  
ostatni raz  
ostatni raz  
ostatni raz  
ostatni  
mówisz mi  
nie teraz  
mówisz znów  
za późno już  
ostatni raz  
ostatni raz  
ostatni raz  
ostatni  
ostatni

one są zmienne jak kolory na parkingu w weekend  
przeprowadzam analizę siedząc gdzieś na szczycie  
wiele z nich, wiesz, kocham cie od lat skrycie  
ale tylko jedną nad życie

wiesz, że nic nie ma znaczenia, kiedy mam misję  
twoja głowa to clue, puszcza playlistę  
moja droga, to klucz, to jest oczywiste

zostajesz z labiryntem, nie zgubisz się przy mnie

klubowa hipnoza pod ten rytm na dwa  
kiedyś nie wierzyłaś, teraz patrz  
śledzisz mnie wzrokiem i dajesz znak  
czy dam ci się skusić? a chyba tak

droga jest kręta - hamulców brak  
nie jesteś święta- hamulców brak  
kusi mnie aromat, chcę poznać smak  
ale wiedz, że nie grałem nigdy łatwych kart

mówisz mi  
nie teraz  
mówisz znów  
za późno już  
ostatni raz  
ostatni raz  
ostatni raz  
ostatni  
mówisz mi  
nie teraz  
mówisz znów  
za późno już  
ostatni raz  
ostatni raz  
ostatni raz  
ostatni  
ostatni